

Fragment relacji świadka historii



LUDOMIR SCHNEIDER

ur. 1937, Dąbrowica



Zakres terytorialny i czasowy	Dzierżonów, 1964
--------------------------------------	------------------

Pożar „Diory” w 1964 roku

Pożar w „Diorze” wybuchł w 1964 roku przy ulicy Szkolnej, gdzie pracowałem w biurze konstrukcyjnym. Spaliła się cała dokumentacja. Tę dokumentację później odtwarzali pracownicy. Tym zajmowała się między innymi moja żona. Kiedy z Warszawy przyjechała ekipa do likwidacji „Diory”, odbyło się zebranie załogi. Pracownicy powiedzieli, że w ciągu dwóch tygodni zakład uruchomi produkcję sprzętu. I tak się stało. Za basenem znajdował się obiekt po byłej fabryce włókienniczej. W tym zakładzie w ciągu dwóch tygodni uruchomiono taśmę produkcyjną. W związku z tym została podjęta decyzja, że w Dzierżonowie zostanie wybudowana nowa fabryka. W tym czasie, w 1964 roku, mieszkaliśmy z żoną na osiedlu Kolorowym w bloku numer 19. I wtedy, jesienią, zaczęli budować „Diorę”. Patrzyliśmy z naszego mieszkania, jak ta „Diora” powstawała. I też widzieliśmy, jak ją później rozbierali, jak chodzili w maskach chroniących przed azbestem. Rozebrali wszystko z wyjątkiem budynku czołowego, na którym widnieje napis „Do sprzedania”. Na tych terenach wybudowali sklep Kaufland.

Data utworzenia	27 lutego 2025
Rozmawiał/a	Artur Droś
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami